

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 grudnia 2014 r.,

sprawy **P. J.**

skazanego z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 16 kwietnia 2014 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 24 września 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat K. G. - Kancelaria Adwokacka w W. - kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie kasacji z urzędu.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. uznał P. J. za winnego popełnienia czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w całości. Na podstawie art. 438 pkt. 3 i 4 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1. „błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, a mających wpływ na treść orzeczenia, poprzez dowolne ustalenie, na podstawie nieprawidłowej, bo dokonanej z naruszeniem art. 7 k.p.c. oceny zebranego w przebiegu postępowania materiału dowodowego, że oskarżony P. J. dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, podczas, gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, z uwzględnieniem zasady określonej w art. 5 § 2 k.p.k., iż nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, nie może prowadzić do takich ustaleń;

2. rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary zasadniczej w postaci kary jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres próby, w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu oraz relacji do celów, jakie kara winna spełnić w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania, która to niewspółmierność była skutkiem uchybienia dyrektywom wymiary kary określonym w art. 53 § 1 i 2 k.k. w następstwie wadliwej, a po oceny okoliczności sprawy mających istotny wpływ na wymiar kary.”

W następstwie tych zarzutów obrońca wniósł o:

- 1) uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W., ewentualnie
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze poprzez złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres próby trzech lat.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2014 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

We wniesionej na korzyść skazanego kasacji jego obrońca podniósł zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, tj.:

„I. art. 433 § 1 i 2 w zw. z art. 5 § 2 Kpk i 7 Kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 7 Kpk i przyjęcie wbrew wątpliwościom, że oskarżony P. J. dopuścił się zarzucanego mu czynu opierając się wyłącznie na zeznaniach złożonych przez świadka M. A. na Policji w postępowaniu przygotowawczym, podczas gdy:

a) zeznania świadka są wewnętrznie sprzeczne i nie znajdują uzasadnienia w pozostałym materiale dowodowym, a więc nie mogą stanowić źródła ustalenia stanu faktycznego i należy je oceniać z wysoką dozą ostrożności,

b) świadek nie potwierdził ich przed Sądami Rejonowymi dwukrotnie rozpoznającymi sprawę, ale wprost przeciwnie wszystkiemu stanowczo zaprzeczył,

c) świadek był prawomocnie skazany m.in. za czyny z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 270 § 1 wyrokiem z dnia 19 lutego 2008 r. za co wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby lat 4, a więc prawdopodobne było, iż został zatrzymany przez Policję w związku z posiadaniem narkotyków i celowo, chcąc uniknąć odpowiedzialności, złożył zeznania obciążające oskarżonego, a szczegółowy opis okoliczności i miejsc, gdzie nabywał narkotyki, wskazanie ich rodzajów i ceny wynika z tego, że znał środowisko narkomanów, bo się w nim obracał,

d) świadek był skazany m.in. za składanie fałszywych zeznań (k.169), a więc jego zeznania należało oceniać z dużą ostrożnością,

e) z opinii biegłej psycholog dr J. B.-K. wynika, że „świadek w sytuacjach trudnych zdradza skłonność do konfabulacji i zniekształcenia rzeczywistości”, a składanie zeznań na Policji w dniu 26 sierpnia 2008 r. było niewątpliwie sytuacją trudną dla świadka, albowiem był prawomocnie skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za czyn z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomani i in., a więc mógł obawiać się odpowiedzialności karnej i miał interes, aby pomówić oskarżonego.

II. art. 193 § 1 Kpk poprzez zaaprobowanie rozstrzygnięcia sądu I instancji opierającego się na opiniach biegłych z zakresu psychologii, podczas gdy biegli wkroczyli w kompetencje Sądu w zakresie oceny dowodów, albowiem:

a) oceniali pisemną treść zeznań składanych przez świadka M. A. na KRP IV, w których nie uczestniczyli, nie wiedzieli w jakich warunkach składanie tych zeznań się odbywało, ani w jakim stanie był świadek oraz czy ktoś na nie w jakikolwiek sposób wpłynął, w szczególności biegły E. D. uznał, że „są o strukturze logicznej, z wieloma szczegółami, z określeniem czasu i miejsca zdarzeń, z ujawnieniem obawy przed zemstą” (k. 230), podczas gdy szczegóły mogły być świadkowi zasugerowane i/lub wymuszone przez funkcjonariuszy Policji lub po prostu mogły dotyczyć czynów, których świadek sam się dopuszczał;

b) oceniali stan psychiczny świadka w czasie składania zeznań przed sądami, gdy był już w trakcie terapii leczenia uzależnienia i po jej zakończeniu, a nie stan podczas zeznań na policji, którymi pomówił oskarżonego, gdy był czynnym narkomanem, prawdopodobnie zatrzymanym przez Policję w związku z posiadaniem narkotyków, a które to Sąd orzekający poczynił podstawą ustaleń;

c) biegły E. D. pozwolił sobie na ocenę zeznań świadka M. A., wskazując, iż „zapewnienia, że nie kupował narkotyków od oskarżonego trudno przyjąć jako przekonywujące” (k. 230) oraz, że „w zeznaniach w sądzie brak struktury logicznej, wiele rozbieżności, uogólnienia, przyznawanie, że nie może sam w pełni wyjaśnić rozbieżności, wymowna treść pamiętania i treść niepamiętania, negatywne nastawienie do zeznawania, wyolbrzymianie niepamiętania wskazują na celowe i świadome, ale niekonsekwentne wycofywanie zeznania i okazania z Policji”, a także stwierdził, że „zeznania policjanta w sądzie nie potwierdzają zeznania świadka zastraszeniu go w Policji i niemożności spostrzeżenia przez policjanta zmiany psychiki, gdyby była zmieniona pod wpływem narkotyków”, co nie powinno mieć miejsca, albowiem uprawnienia w zakresie oceny wiarygodności zeznań świadka zgodnie z unormowaniem art. 7 Kpk zostały przyznane przez ustawę procesową wyłącznie Sądowi.”

W konkluzji autor kasacji wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu z uwagi na oczywiste niesłuszne skazanie, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Zgodnie z treścią art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa (art. 523 § 1 k.p.k.).

Sąd Okręgowy w W. w całości zaakceptował ocenę zeznań świadka M. A. dokonaną przez Sąd Rejonowy, czemu dał wyraz w swoim uzasadnieniu. Sąd podkreślił, iż na etapie postępowania przygotowawczego świadek M. A. opisał szczegółowo i dokładnie wygląd skazanego, wskazał jego personalia oraz pseudonim, pod którym ten funkcjonował, co umożliwiło weryfikację prawdziwości tych twierdzeń poprzez porównanie prezentowanych w tak opisowy sposób szczegółów wyglądu osoby (ze zdjęciem sygnalistycznym). W realiach tego postępowania M. A., któremu jeszcze nie okazano zdjęć, trafnie opisał skazanego, zadeklarował, że jest w stanie rozpoznać opisywaną osobę, co też uczynił. Nadto świadek ten w sposób precyzyjny opisał zarówno okoliczności i miejsce, w których nabywał od skazanego narkotyki, jak również wskazał na rodzaj kupowanych środków oraz ich cenę. Sąd Odwoławczy podzielając pogląd Sądu I instancji, uznając, iż dokonana ocena zeznań świadka z postępowania przygotowawczego jest kompleksowa i pełna, powołał się na nią odwołując się do stanowiska Sądu orzekającego z k. 386-388 (tom II). Orzekający Sąd miał także na uwadze opinie sądowo-psychologiczne co do osoby świadka M. A. (k.227-231, k. 307-308 tom II; k. 371-373, tom III). W opinii z dnia 14 sierpnia 2013 r. istotnie biegła J. B.-K. wskazała, że świadek „(...) w sytuacjach dla niego trudnych zdradza skłonność do konfabulacji i zniekształcania rzeczywistości” jednocześnie opiniując, że M. A. „wykazuje adekwatną do stanu rozwoju umysłowego zdolność do dokonywania spostrzeżeń i odtwarzania ich zgodnie z rzeczywistością” (k. 373, tom III). Odnośnie do zachowania świadka biegła podała, że „w trakcie składania zeznań świadek był napięty, a zachowaniem demonstrował ukrywany brak spokoju i pewności siebie.

Dodatkowym stresem dla świadka było zeznawanie w obecności oskarżonego (wyraźnie starał się omijać go wzrokiem” (k. 373 tom III). Stąd też w ocenie Sądu I instancji świadek na rozprawie głównej, mając zeznawać w obecności skazanego, co było dla niego sytuacją trudną, konfabulował. Tym samym za prawdziwe Sąd uznał zeznania M. A. złożone na etapie postępowania przygotowawczego. Uwadze Sądu nie uszedł także fakt uprzedniej karalności świadka za przestępstwa narkotykowe, co jednak jego zdaniem nie może prowadzić do kategorycznego podważenia wiarygodności świadka. Fakt zaś jego karalności za składanie fałszywych zeznań nie znalazł potwierdzenia w jego karcie karnej (k.388, tom III; karta karna k.140, tom I).

Brak także podstaw do uwzględnienia drugiego z zarzutów kasacyjnych. Uwadze Sądu Odwoławczego nie uszło, iż w ekspertyzie biegły E. D. cytował depozycje procesowe osób trzecich, które jednak stanowiły punkt odniesienia niezbędny do wydania opinii dotyczącej świadka M. A. Jednocześnie Sąd podkreślił, że w toku powtórnego procesu Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłej J. B.-K., która asystowała przy przesłuchaniu świadka na rozprawie głównej w dniu 14 sierpnia 2013 r. (k.364-366, tom II). Zasadnym wydaje się przypomnieć, że przedstawiona przez biegłego opinia podlega ocenie organu procesowego, który decyduje, zarówno co do wyboru biegłego i uznania jego wiedzy specjalnej, jak też co do odrzucenia twierdzeń i wniosków opinii lub ich uwzględnienia w podstawie dokonywanych ustaleń faktycznych. Przepis art. 193 § 1 k.p.k. obliguje bowiem organ procesowy do zasięgnięcia opinii biegłych, ilekroć stwierdzenie okoliczności o istotnym znaczeniu dla sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Obrza tego przepisu mogłaby więc nastąpić, gdyby osoba powołana w charakterze biegłego nie miała odpowiedniej wiedzy, nie spełniała kryteriów lub organ procesowy nie powołał biegłego, choć ustalenie istotnej okoliczności wymaga wiedzy specjalnej bądź sam stwierdził takie okoliczności. Żadna z tych sytuacji nie miała miejsca z rozpoznawanej sprawie.

Reasumując należy stwierdzić, że kasacja jawi się jako oczywiście bezzasadna, bowiem Sąd odwoławczy:

- nie obraził przepisów art. 433 § 1 i 2 k.p.k. ponieważ rozpoznał sprawę w granicach środka odwoławczego oraz rozważył wnioski i zarzuty wskazane w tym środku,
- nie mógł obrazić przepisu art. 5 § 2 k.p.k., ponieważ nie miał nie dających się usunąć wątpliwości, nie musiał więc rozstrzygać ich na korzyść oskarżonego,
- nie obraził przepisu art. 7 k.p.k., gdyż nie dokonywał nowych ustaleń faktycznych, ani nie oceniał na nowo zgromadzonych dowodów oraz rozpoznał podnoszony w apelacji zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów,
- nie mógł, też – co wykazano – obrazić przepisu art. 193 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.